

Sygn. akt I ACa 172/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jan Kremer
Sędziowie:	<i>SSA Zbigniew Ducki (spr.)</i> SSO del. Robert Jurga
Protokolant:	st. prot. sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 26 marca 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa Z. T. i A. T.

przeciwko Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Okręgowego w Krakowie, Prezesowi Sądu Apelacyjnego w Krakowie, Prezesowi Sądu Najwyższego w Warszawie i (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 18 października 2012 r. sygn. akt I C 1865/11

1. **oddala apelację;**
2. **nie obciąża powodów kosztami postępowania apelacyjnego;**
3. **przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz pełnomocnika adwokata P. E. Kancelaria Adwokacka w K. przy ul. (...) kwotę 6642 zł (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa złote) w tym 1242 zł podatku od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodom z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 172/13

UZASADNIENIE

W pozwie skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa – Prezesowi Sądu Okręgowego w Krakowie, Prezesowi Sądu Apelacyjnego w Krakowie Prezesowi Sądu Najwyższego oraz przeciwko (...) S.A. w W. (dalej (...)), Z. T. i A. T. wnieśli o zasądzenie na ich rzecz od pozwanych solidarnie kwot: po 6.293.013,07 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 1 lipca 1997 r., tytułem skapitalizowanych rent; po 4.000.000 zł z odsetkami ustawowymi od 15 stycznia 1997 r. tytułem

zadośćuczynień; po 119.307,99 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 15 stycznia 1997 r., tytułem odszkodowań; po 5.040.000 zł z ustawowymi odsetkami od 15 stycznia 1997 r. tytułem odszkodowań.

W podstawie faktycznej dochodzonych roszczeń powodowie wskazali, że są one związane z działaniami pozwanych najpierw podczas postępowania przed (...) S.A. Oddział w K., a następnie w trakcie postępowań sądowych przed Sądem Okręgowym w Krakowie, który oddalił ich powództwo, po czym przed Sądem Apelacyjnym w Krakowie, który oddalił apelację powodów od orzeczenia Sądu I instancji, w końcu przed Sądem Najwyższym, który nie przyjął do rozpoznania skargi kasacyjnej powodów. Wszystko to doprowadziło do braku poniesienia przez nich szkód i krzywd.

Kwota skapitalizowanej renty odpowiada wysokości szkody, którą odnieśli powodowie skutek działań pozwanych, poprzez uniemożliwienie im odzyskania kwoty odpowiadającej utraconym zarobkom, w wyniku całkowitej utraty zdolności do pracy, będącej następstwem wypadku komunikacyjnego, w jakim uczestniczyli w dniu 15 stycznia 1997 r.

Kwota żądanego zadośćuczynienia odpowiada krzywdom moralnym związanych z bezprawnymi działaniami pozwanych, wskutek których utracili oni cały swój majątek, nie otrzymali zadośćuczynienia za następstwa wspomnianego wypadku (trwałe kalectwo, przewlekłe stany bólowe, nabyte choroby, straty moralne, niemożność wykonywania zawodu, uprawiania hobby).

Pierwsze z odszkodowań (119.309,99 zł) dotyczy strat majątkowych powodów powstałymi w związku z nieuwzględnieniem przez obu pozwanych kosztów rekonwalescencji Z. T. i A. T., zaś z drugie z dochodzonych odszkodowań ma związek z utraconymi przez powodów przyszłymi zarobkami. Nie otrzymali ich na etapie postępowań przed (...) i sądowych, i ich nieotrzymaną w wyniku przedmiotowego wypadku utracili zdolność zarobkowania.

Powodowie przy tym zarzucili popełnienie przez Sąd Okręgowy szeregu uchybień, poprzez bazowanie w szczególności na opiniach biegłych nieopartych na dokumentach pochodzących z wypadku, w których zostały zawarte jedynie spekulacje odnośnie różniących się między sobą faktów. Z kolei szkoda powodów była następstwem świadomego zaniechania przez (...) swych podstawowych obowiązków przy naruszaniu ich praw, zaś w odniesieniu do jednostek organizacyjnych drugiego z pozwanych poprzez utratę w trakcie rozpoznawania sprawy swej niezawisłości. Powód stwierdził również, że po podpisaniu ugody przed Sądem Rejonowym dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie powstała nowa ugoda, jakby wirtualna, którą w imieniu powodów wykonali Sąd Okręgowy i Sąd Apelacyjny na korzyść (...). Nadto przed Sądem Okręgowym doszło do szeregu nieprawidłowości w postaci porozumiewaniu się pełnomocników stron z biegłymi, co miało wpływ na treść opinii, podejmowanie przez (...) szeregu działań, które doprowadziły do trudności w uzyskaniu renty w ZUS, wobec nieudostępnienia dokumentów, z których wynikał trwały uszczerbek na zdrowiu. W ocenie powoda Sąd Okręgowy celowo przedłużał postępowania, zaś poprzez oparcie się na opiniach biegłych wydanych w sprawie stracił swą niezawisłość. Sędzia Sądu Okręgowego w sprawie prowadzonej do sygn. akt I C 588/03 naruszył prawo trzykrotnie: 1) wprowadził i uznał „rzekomo wewnętrzny dowód”, a który według jego przypuszczenia był prywatnym zapiskiem pełn. (...) przed Sądem Rejonowym, 2) nie okazał tego dowodu stronie, 3) naruszył powagę rzeczy ugodzonej bez zgody i wiedzy powodów. Wszystkie te zaś błędy, mimo ich wskazywania w apelacji i skardze kasacyjnej zaakceptowały Sąd Apelacyjny i Sąd Najwyższy.

Zdaniem powodów w wyniku zachowania się pozwanych, powodowie stali się bardziej nerwowi, a gdyby (...) wypłaciło im odszkodowanie, nie brnęliby oni w gehennę, która trwała 16 lat.

Strona pozwana Skarb Państwa wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, zarzucając, że powodowie nie wykazali jego odpowiedzialności odszkodowawczej wynikającej z przesłanek z art. 361 § 1 k.c.

Skarb Państwa zakwestionował okoliczności faktyczne pozwu, brak wykazania bezprawności jej działania oraz faktów, których mogłyby doprowadzić do szkód i krzywd wskazywanych przez powodów.

Jeśliby mówić o odpowiedzialności Skarbu Państwa, to kwestie te należało analizować z punktu widzenia przesłanek z art. 417¹ § 2 k.c. Na tym tle zauważono, że wyrok Sądu Okręgowego nie mógł stanowić samoistnego źródła roszczeń powodów, ponieważ podlegał on kontroli instancyjnej przez Sąd Apelacyjny. Zatem źródłem szkody mógł być jedynie

wyrok tego ostatniego Sądu, co do którego skarga kasacyjna nie została przez Sąd Najwyższy przyjęta. Pomimo tego, orzeczenie Sądu Najwyższego wydane w ramach przesądu traktuje się na podstawie art. 424^{1a} § 2 k.p.c. jako orzeczenie wydane w postępowaniu wywołanym wniesieniem skargi na niezgodność z prawem prawomocnego orzeczenia. Dlatego należało przyjąć, wobec braku przyjęcia przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej powodów, że wyrok Sądu Apelacyjnego nie jest niezgodny z prawem i tym samym nie może rodzić odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa.

Nadto Skarb Państwa z tzw. ostrożności procesowej, zgłosił na podstawie art. 442¹ § 1 i 3 k.c. zarzut przedawnienia roszczeń powodów wywodząc, że termin przedawnienia upłynął w grudniu 2010 r. W ogóle zaś formułowanie roszczeń jakie zostały zgłoszone w sprawie świadczy wyłącznie o niezadowoleniu powodów z rozstrzygnięcia sprawy, które samo w sobie nie stanowi podstawy roszczeń odszkodowawczych, rozpoznawane zaś powództwo nie może służyć powtórnemu rozpatrywaniu już osądzonej sprawy.

Strona pozwana (...) po odmowie odrzucenia pozwu w sprawie z uwagi na powagę rzeczy osądzonej, wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, zarzucając brak wykazania przez powodów okoliczności dotyczących świadomego zaniebdywania zaniebdywanie i niewywiązywanie się przez nią ze swych obowiązków i rażące naruszenie praw obowiązujących w R.P.

Wyrokiem z 18 października 2012 r. wydanym do sygn. akt I C 1865/11 Sąd Okręgowy w Krakowie: oddalił powództwo (pkt. I); nie obciążył powodów kosztami procesu należnych na rzecz obu pozwanych w sprawie (pkt. II); przyznał od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. E. wynagrodzenie w kwocie 8.856 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodów z urzędu (pkt. III).

W ustaleniach stanu faktycznego sprawy Sąd I instancji stwierdził, że przed Sądem Rejonowym dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie do sygn. akt I C 1823/98/S toczyła się sprawa z powództwa Z. T. i A. T. przeciwko (...) w K. o zapłatę na rzecz każdego z powodów po 5 tys. zł z ustawowymi odsetkami od 3 maja 1997 r. tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia. Powyższe z tej przyczyny, że powodowie uznali za niewystarczające wypłacone im kwoty przez stronę pozwaną w toku postępowania likwidacyjnego. Wówczas powodowie wskazywali na powypadkowe cierpienia fizyczne i psychiczne w związku z leczeniem i rehabilitacją. W trakcie ich przesłuchiwania wykazywali nadto zmniejszenie się dochodów ich firmy w okresie leczenia i przedstawili następnie szczegółowe wyliczenia w tym względzie od listopada 1998 r. Następnie zaproponowali zawarcie ugody na kwotę 8 tys. zł z odsetkami ustawowymi jak wyżej. W dniu 14 grudnia 1998 r. strony we wspomnianej sprawie zawarły ugody, mocą której strona pozwana zobowiązała się zapłacić w terminie 14 dni na rzecz stron kwot po 4 tys. zł z odsetkami ustawowymi od 9 lipca 1997 r., tudzież zapłacić powodom kwotę 300 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. Jednocześnie strony oświadczył, że ugody zaspokajają ich wszelkie roszczenia dochodzone w tym postępowaniu.

Następnie powodowie wytoczyli przeciwko (...) S.A w W., Oddział W K. przed Sądem Okręgowym w Krakowie kolejne powództwo prowadzone do sygn. akt I C 588/03 o zapłatę po 15 tys. zł renty odszkodowawczej, waloryzowanej co miesiąc od 1 stycznia 1998 r. z odsetkami ustawowymi; zadośćuczynienia po 5 mln zł z odsetkami ustawowymi od 15 stycznia 1997 r.; rekompensaty finansowej za utracone zarobki w wysokości 110.311, 38 zł. Powyższe w związku z niezdawaniem sobie przez powodów sprawy z następstw wypadku. Wówczas zaznaczyli, że w kolejnych latach ich stan zdrowia uległ gwałtownemu pogorszeniu. Powódka twierdziła, że na skutek wypadku cierpi na bóle głowy, kręgosłupa, zaburzenia pamięci i zawroty głowy, doznaje cierpienia psychicznych spowodowanych urazem, które pogłębiają jej oszpeccenia. Z kolei powód cierpi na bóle kręgosłupa szyjnego, zaburzenia pamięci, zawroty głowy, cierpienia rąk oraz zespół pourazowy.

Powódka w 2000 r. wycofała się z prowadzenia działalności gospodarczej, natomiast pogarszający się stan zdrowia powoda zaczął uniemożliwiać mu to.

Wyrokiem z 5 czerwca 2007 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo powodów i nie obciążył ich kosztami procesu, ustalając przy tym: fakt ulegnięcia przez powodów w dniu 15 stycznia 1997 r. wypadkowi komunikacyjnemu oraz

warunki i okoliczności likwidacji w ramach ubezpieczenia OC przez (...) skutków wypadku w toku postępowania likwidacyjnego (dla powódki 6.800 zł zadośćuczynienia, 540 zł tytułem zwrotu kosztów zniszczonej odzieży, dla powoda 6.500 zł zadośćuczynienia oraz 310 zł za zniszczoną odzież); fakt zawarcia w sprawie I C 1822/98/S wspomnianej wyżej ugody. Sąd nadto przeprowadził w sprawie dowody z dokumentacji medycznych i opinie sądowo-lekarskie, które uznał za wiarygodne. Na powyższym tle doszedł do przekonania, że zgłoszone przed Sądem Rejonowym żądania obejmowały zarówno odszkodowanie w związku z leczeniem, jak i utraconymi zarobkami, zadośćuczynienie za krzywdę i rentę. Tym samym wszelkie roszczenia w powyższym zakresie objęte zostały objęte powaga rzeczy ugodzonej. Zatem ocenił zasadność żądania dotyczącego okresu nie objętego ugodą, co do okoliczności, które nastąpiły po jej zawarciu. Weryfikując zaś tą część żądania pozwu przez pryzmat przepisów art. 444 § 1 i 2 oraz art. 445 k.c. Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że brak było podstaw do przyznania powodom jakiegokolwiek należności ponadto, co zostało im już zapłacone.

Z kolei wyrokiem z 12 grudnia 2007 r. wydanego do sygn. akt I ACa 1098/07 Sąd Apelacyjny w Krakowie oddalił apelację powodów od wyroku Sądu Okręgowego i odstąpił od obciążania ich kosztami postępowania apelacyjnego. Prawidłowo bowiem, w ocenie Sądu odwoławczego, Sąd I instancji przyjął konstatację braku możliwości rozpoznawania sprawy w zakresie objętym zawartą ugodą, jednakże ze zbyt szerokim określeniem rozmiar roszczeń objętych ugodą. Co prawda zasądzenie dalszego odszkodowania mogłoby nastąpić w razie wykazania przez powodów nowej szkody (krzywdy) nie objętej ugodą, czego nie uczynili, to nie dotyczyło to jednak, wbrew twierdzeniom Sądu Okręgowego, renty, gdyż takie roszczenie poprzednio w ogóle nie zostało zgłoszone. Jednakże jakkolwiek nastąpiło pogorszenie się stanu zdrowia powodów w okolicach 2000/2001 r., a zatem ograniczenie ich aktywności zawodowej wynikłe ze stanem zdrowia, to jednak nie pozostawało ono w związku ze skutkami urazów poniesionych przez nich w wypadku w 1997 r., które uległy wyleczeniu do 6-ciu miesięcy po zdarzeniu. Dotyczyło to również zwiększenia potrzeb powodów związanych z pogarszającym się stanem zdrowia. Tym samym żądanie zapłaty renty wyrównawczej nie znalazło uzasadnienia w sprawie. Na wynik sprawy nie miał również wpływu fakt braku ustanowienia przez Sąd Okręgowy powodom pełnomocnika z urzędu, gdyż zostali oni prawidłowo prawnie pouczeni i korzystali bez przeszkód z przysługujących im uprawnień procesowych. Nadto powód, który twierdził, że w postępowaniu przed Sądem I instancji nie wiedział o możliwości zgłaszania wniosku dowodowego w przedmiocie kolejnej opinii biegłych, miał w postępowaniu apelacyjnym wystarczająco dużo czasu, aby na rozprawie zadawać pytania przedstawicielowi Katedry, a następnie zgłosić stosowne wnioski, czego nie uczynił.

Po wniesieniu do Sądu Najwyższego skargi kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego, postanowieniem z 30 września 2008 r. wydanym do sygn. akt III CSK 140/08 odmówiono przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, gdyż w sprawie nie występowała okoliczność podniesiona przez powodów, jako uzasadniająca przyjęcie takiej skargi. W kontekście twierdzeń skarżącego nie można bowiem było wywieść wniosku o oczywistej jej zasadności (skarga ma być oczywiście uzasadniona).

W ocenie materiału dowodowego Sąd Okręgowy w szczególności stwierdził, że wniosek powodów o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych lekarzy neurologa, ortopedy i chirurga, na okoliczność pogorszenia się stanu zdrowia powodów na skutek działań pozwanych, musiał ulec oddaleniu, gdyż przeprowadzenie tego dowodu było całkowicie nieprzydatne. Nawet według twierdzeń powoda, zawartych w jego zeznaniach, skutkiem działania pozwanych była „większa nerwowość”, a nie schorzenia natury neurologicznej, czy układu ruchu.

W ocenie prawnej Sąd I instancji doszedł w pierwszej kolejności do wniosku, że brak jest podstaw do wskazywanej przez powodów odpowiedzialności Skarbu Państwa. Wiązali oni bowiem tę odpowiedzialność z faktem wydania przez Sąd Okręgowy, Sąd Apelacyjny i Sąd Najwyższy rozstrzygnięć. Zatem odpowiedzialność Skarbu Państwa winna być oceniona na podstawie art. 417¹ § 2 k.c. Zgodnie zaś z tym przepisem naprawienie szkody wyrządzonej przez wydanie prawomocnego orzeczenia można żądać po stwierdzeniu niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia wyrządzającego szkodę w trybie art. 424¹ i nast. k.p.c. W omawianej natomiast sprawie wyrok Sadu Apelacyjnego z 12 grudnia 2007 r. był objęty kontrolą przewidzianą w/w przepisami, gdyż powodowie złożyli skargę kasacyjną, co do której postanowieniem z dnia 30 września Sąd Najwyższy odmówił jej przyjęcia do rozpoznania (brak oczywistości

jej uzasadnienia). Z kolei zgodnie z art. 424^{1a} § 2 k.p.c. orzeczenie Sądu Najwyższego zapadłe na skutek skargi kasacyjnej traktuje się, jako orzeczenie wydane w postępowaniu wywołanym wniesieniem skargi. Rozwiązaniem uniemożliwiającym stronie dochodzenie odszkodowania na podstawie art. 417¹ § 2 k.c., mimo niedopuszczalności skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem, jest traktowanie orzeczenia Sądu Najwyższego wydanego wskutek skargi kasacyjnej, jak orzeczenie w sprawie ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem. Treść tego przepisu wskazuje, że niezależnie od treści orzeczenia Sądu Najwyższego w sprawie, w której wniesiono skargę kasacyjną, skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem nie będzie przysługiwała – nie tylko gdy sąd orzekł po rozpoznaniu skargi kasacyjnej, lecz także gdy odmówi przyjęcia skargi do rozpoznania. Zatem nie występowały w sprawie podstawy do przyjęcia, że wyrok Sądu Apelacyjnego nie jest zgodny z prawem, a jego wydanie nie może rodzić odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa. Natomiast wyrok Sądu Okręgowego nie mógł stanowić samoistnego źródła roszczeń powodów, ponieważ rozstrzygnięcie nim objęte podlegało kontroli instancyjnej.

W przedmiocie zarzutów czynionych wobec postanowienia Sądu Najwyższego, w którym odmówiono przyjęcia skargi kasacyjnej, Sąd Okręgowy stwierdził, że w oparciu o przepis art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę do rozpoznania w razie zaistnienia wskazanych z nim przesłanek. Wbrew jednak zarzutom powodów przepisy procedury cywilnej nie przewidują i nie przewidywały możliwości uzupełnienia braków w tym zakresie (o które miałyby wzywać Sąd Najwyższy przed podjęciem decyzji o przyjęciu bądź nie skargi do rozpoznania), a którego zaniechanie byłoby bezprawne. W związku z powyższym nie można również uznać za działania bezprawne zarzucanego przez nich zaniechania zajęcia się kwestią nieustanowienia pełnomocnika z urzędu dla powodów, skoro Sąd Najwyższy zasadnie odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Odnosząc się z kolei o konstruowanej przez powodów odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 417 k.c., Sąd Okręgowy z powołaniem się na dyspozycje art. 6 k.c., 232 i 3 k.p.c. stwierdził, że obowiązek przedstawiania dowodów spoczywa na stronach, a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne. Zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego z 22 listopada 2001 r. (I PKN 660/00, Wokanda 2002/7-8/44) samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą. Na kanwie zaś zarzutu dotyczącego zbyt długiego trwania postępowania przez Sąd Okręgowy z uwagi zawieszenia postępowania w sprawie, Sąd I instancji zauważył, że powodowie ostatecznie wyraźnie stwierdzili o niezarzuceniu przewlekłości postępowania w sprawie prowadzonej do sygn. akt I C 588/03. Brak natomiast było jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, jakoby doszło do braku obiektywizmu opiniujących, związanego z kontaktem biegłych z pełnomocnikiem (...) przed Sądem I instancji, o czym miał wiedzieć Sąd Okręgowy. Są to bowiem całkowicie gołosłowne twierdzenia, nie poparte jakimikolwiek dowodami.

W kolejności Sąd Okręgowy zauważył, że oba Sądy orzekające w sprawach o sygn. I C 588/03 jako i I ACa 1098/07 w sposób prawidłowy oceniły dowód z opinii biegłych, co do którego powodowie nie podnieśli obecnie żadnego konkretnego zarzutu, oceniając ten dowód negatywnie wobec treści zawartych w nim wniosków, dla nich niekorzystnych.

Nadto w kontekście twierdzeń o niewłaściwym sposobie potraktowania ugody zawartej przed Sądem Rejonowym, Sąd orzekający w niniejszej sprawie stwierdził, że co prawda Sąd Okręgowy zbyt szeroko zakreślił rozmiar roszczeń objętych wspomnianą ugodą, jednakże Sąd Apelacyjny okoliczność tę zweryfikował, dokonując dodatkowych ustaleń stanu faktycznego sprawy i przeprowadzając w tym względzie dodatkowy dowód. Taka rozbieżność interpretacji treści ugody przez oba te Sądy nie potwierdza natomiast z pewnością zarzutu powodów, jakoby Sądy rozpoznające sprawę opierały się na innej ugodzie, niż ta rzeczywiście zawarta przed Sądem Rejonowym.

W tych warunkach wobec braku wykazania bezprawności działania w trakcie procedowania przez wszystkie Sądy oraz przy uwzględnieniu konieczności występowania odpowiedzialności w razie występowania kumulatywnych dla niej przesłanek (bezprawność, szkoda, adekwatny związek przyczynowy), nie było w ocenie Sadu I instancji, podstaw do uwzględnienia powództwa na podstawie art. 417 k.c.

W odniesieniu natomiast do kwestii odpowiedzialności (...) w sprawie Sąd Okręgowy stwierdził o braku podstaw do jej przyjęcia w sprawie. Otóż powodowie nie wykazali dowodowo zarzucanych temu pozwanej nieprawidłowości tj. nieudostępnienia powodom dokumentów znajdujących się w aktach (...), a co miało przez długi czas stać na przeszkodzie w uzyskaniu przez powoda świadczenia rentowego w ZUS, wydania opinii co do stanu zdrowia powoda bez badania lekarskiego, faktu wpływania na opinie biegłych w postępowaniu sądowym. W tym aspekcie powodowie nie wykazali, ażeby zachowanie (...) nosiło jakiegokolwiek cechy bezprawności. Stąd też nie można było mówić o wywodzeniu tejże odpowiedzialności na podstawie art. 444 i art. 445 k.c.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 102 k.p.c.

Przyznając natomiast wynagrodzenie dla adwokata ustanowionego z urzędu dla powodów na podstawie § 2, § 6 pkt. 7 i § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1348 ze zm., dalej rozp. Min. Spraw.), Sąd Okręgowy w kontekście nakładu jego pracy w sprawie nie znalazł podstaw do zasądzenia na jego rzecz 1,5 krotności stawki minimalnej zgodnie z jego wnioskiem jak również kosztów pomocy prawnej udzielonej każdemu z powodów z osobna, gdyż sporządził on w sprawie łącznie trzy pisma procesowe, przy czym najobszerniejsze z nich precyzujące pozew opierało się na piśmie procesowym powodów, a pozostałe dwa nie zawierają nowych treści. W sprawie zaś odbyły się dwie rozprawy.

W apelacji od powyższego orzeczenia powodowie zaskarżonemu wyrokowi zarzucili:

-1/ obrazę przepisów prawa materialnego:

a) poprzez wyrażenie błędnego poglądu prawnego, wbrew zasadom współżycia społecznego, że działania i zaniechania pozwanych w poszczególnych postępowaniach nie pozostawały w związku przyczynowym z niemożnością powodów uzyskania naprawienia krzywd i szkód poniesionych w związku z wypadkiem samochodowym, którego byli uczestnikami;

b) art. 417¹ § 2 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że w postępowania prowadzonym przed Sądami były wolne od błędów i nie wyrządziły szkody powodom oraz nie uniemożliwiły im wyegzekwowanie od (...) należnych im - w związku z wypadkiem samochodowym, którego byli uczestnikami - roszczeń - a tym samym niezasadne uznanie, że powodowie nie ponieśli szkody w związku z wydaniem w ich sprawie prawomocnego orzeczenia;

c) art. 415 w zw. z art. 444 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 445 k.c. przez niesłuszne przyjęcie, że przeprowadzone przez (...) postępowanie nie spowodowało niesłusznego pozbawienia powodów renty i adekwatnego zadośćuczynienia za doznane w związku z wypadkiem krzywdy;

d) § 2 w zw. z § 6 pkt. 7 i § 19 pkt. 1 rozp. Min. Spraw. polegające na niesłusznym przyjęciu przez Sąd Okręgowy, że nie istnieją podstawy do zasądzenia na rzecz pełnomocnika z urzędu powodów kosztów pomocy prawnej z tytułu zastępstwa każdego z powodów przy przyjęciu 150% stawki minimalnej.

2/ Obrazę prawa procesowego:

a) art. 233 § 1 k.p.c. mający wpływ na treść wyroku, poprzez zastąpienie zasady swobodnej oceny dowodów - dowolnością, w szczególności poprzez wybiórczą analizę materiału dowodowego i oparcie orzeczenia w znacznej mierze na aktach postępowania prawomocnie zakończonych, pominięcie pism procesowych powodów oraz zeznań powoda przesłuchiwanego w charakterze strony oraz dowodu z opinii biegłych lekarzy neurologa, ortopedy i chirurga, o co wnioskowali powodowie;

b) art. 278 § 1 k.p.c. mający wpływ na treść wyroku, poprzez niedopuszczenie i nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłych lekarzy neurologa ortopedy i chirurga na okoliczność pogorszenia się stanu zdrowia powodów na skutek

działań pozwanych oraz następstw zdrowotnych dla powodów po wypadku komunikacyjnym z 15 stycznia 1997 r., w sytuacji gdy w niniejszej sprawie koniecznym jest - zdaniem powodów - zasięgnięcie wiadomości specjalnych;

c) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wskazania w uzasadnieniu, dlaczego Sąd nie uwzględnił wniosku powoda i nie przeprowadził dowodu z opinii biegłych lekarzy neurologa, ortopedy i chirurga.

Dodatkowo na wypadek nieuwzględnienia powyższych zarzutów apelanci podnieśli zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego – art. 417² k.c. poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie, w sytuacji, gdy jej okoliczności - fakt niezdolności powodów do pracy oraz ich ciężka sytuacja materialna wskazują, że wymagają tego względy słuszności, albowiem powodowie w wyniku uprzednio wydanych orzeczeń zostali pozbawieni prawa godziwego odszkodowania i zadośćuczynienia.

Wobec powyższego apelanci wnieśli o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. I i uwzględnienie powództwa w całości; oraz zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. 3 i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego z urzędu każdego powodów w wysokości 150 % stawki minimalnej tj. 21.600 zł (10.800 zł x 2) wraz z należnym podatkiem VAT 23 % za pierwszą instancję,

ewentualnie

- o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Ponadto w apelacji zostało wniesione o zasądzenie na rzecz pełnomocnika powodów z urzędu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu każdemu z powodów w wysokości 150 % stawki minimalnej za postępowanie w II instancji, które nie zostały uiszczone w całości, ani w części. Na rozprawie apelacyjnej, odbytej dnia 26 marca pełnomocnik powodów wniósł dodatkowo o przyznanie od Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Krakowie wynagrodzenia dla niego jako pełnomocnika z urzędu obu powodów w wysokości 2 x po 150 % stawki minimalnej za postępowanie w II instancji, które nie zostały uiszczone w całości, ani w części.

Nadto zostało przez powoda przedstawione pismo autorstwa powoda, zatytułowane „Apelacja”, które z uwagi na formę i treść należało potraktować jako uzupełnienie apelacji wniesionej imieniem powodów przez ich pełnomocnika z urzędu. Powyższe tym bardziej, że w piśmie tym została przedstawiona argumentacja w istocie wskazywana na wcześniejszym etapie sprawy, podejmująca także w szczególności polemikę z faktami ustalonymi przez Sąd Okręgowy w sprawie o sygn. akt I C 588/05, wadliwej ich krytyki dokonanej przez Sąd Apelacyjny w sprawie i ACa 1098/07, z tezami uzasadnienia zaskarżonego apelacja wyroku Sądu Okręgowego. Powód także przedstawił argumentację mającą stanowić uzupełnienie skargi kasacyjnej

A. T. wniósł również o sprawiedliwe, zgodne z litera prawa rozstrzygnięcie sporu w sprawie, z jednoczesnym uwzględnieniem równego traktowania stron, bez wykazywania tendencyjnej stronniczości dla strony pozwanej, tudzież o udostępnienie powodom wszystkich dokumentów strony pozwanej dotyczących powyższej sprawy.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana Skarb Państwa wniosła o:

1. oddalenie apelacji w całości

2. zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powodów jest bezzasadna, albowiem żaden z podniesionych w niej zarzutów nie mógł doprowadzić do uwzględnienia jej wniosków.

Na wstępie wypada zauważyć, że ustalenia stanu faktycznego sprawy są prawidłowe i wystarczające do oceny zasadności wniesionego w sprawie powództwa, stąd też Sąd odwoławczy uznaje je za własne.

Jakkolwiek w pierwszej kolejności należałoby się odnieść do zarzutów apelacji o charakterze formalnym, w szczególności do zarzutów składanych na kanwie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. (tylko w prawidłowo ustalonym stanie faktycznym sprawy występuje możliwość pełnej weryfikacji zarzutów dotyczących naruszenia prawa materialnego sprawy), to jednak z uwagi na specyfikę podstawy dochodzonego roszczenia, należy dokonać krytyki zarzutów apelacji przez pryzmat wymogów art. 417¹ § 2 k.c. Kluczowe bowiem, w odniesieniu do pozwanego Skarbu Państwa, ma w sprawie znaczenie fakt opierania przez powodów swych roszczeń na wydaniu przez wspomniane przez powodów Sądy orzeczeń niezgodnych z prawem. Jednakże, co warto przypomnieć, przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej za szkodę wyrządzoną przez wydanie niezgodnego z prawem orzeczenia sądowego jest stwierdzenie tej niezgodności we właściwym postępowaniu sądowym. Wynika z tego, że sąd rozpoznający sprawę o roszczenie odszkodowawcze nie może samodzielnie ustalić niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia sądowego, gdyż obowiązuje go swoisty „przesąd”, następujący we właściwym postępowaniu. Wniosek taki wypływa wprost z treści art. 417¹ § 2 k.c. Tymczasem powodowie nie przedstawili w sprawie orzeczenia mającego charakter prejudykatu dającego podstawę do dochodzenia w zgłoszonych w sprawie roszczeń. W tej sytuacji argumentacja powodów sprowadzająca się do wskazania rzekomych błędów popełnionych w trakcie postępowania przed Sądem Okręgowym, Sądem Apelacyjnym czy Sądem Najwyższym, jest dla oceny zasadności zgłoszonych roszczeń (mających ze swej istoty i zakresu charakter odszkodowawczy) bezprzedmiotowa. W ogóle zaś twierdzenie powodów o błędach poczynionych w sprawie prowadzonej do sygn. akt I C 588/03 jest o tyle bezzasadne, że wyrok Sądu Okręgowego nie mógł stanowić samoistnego źródła roszczeń powodów, ponieważ podlegał on kontroli instancyjnej przez Sąd Apelacyjny. Trzeba bowiem zauważyć, że wszelka argumentacja na temat błędów popełnionych w postępowaniu Sądu I instancji winna być przedmiotem zarzutów apelacji powodów (zresztą była) w tamtym postępowaniu, stąd też nie może być źródłem zarzutów w obecnym postępowaniu. Odnosi się to do wskazywanych w pozwie skapitalizowanych rent, zadośćuczynień czy też odszkodowań, wszak objętych postępowaniem wywołanym wniesieniem w sprawie prowadzonej do sygn. akt I C 588/03 pozwu. Zatem przyczyną szkody powodów mógł być, co najwyżej, wyrok Sądu Apelacyjnego wydany do sygn. akt I ACa 1098/07, co do którego skarga kasacyjna nie została przez Sąd Najwyższy przyjęta (postanowienie z 30 września 2008 r. wydane do sygn. akt III CSK 140/08). Z kolei orzeczenie Sądu Najwyższego wydane w ramach przesądu traktuje się na podstawie art. 424^{1a} § 2 k.p.c., jako orzeczenie w postępowaniu wywołanym wniesieniem skargi na niezgodność z prawem prawomocnego orzeczenia. W konsekwencji należało, wobec braku przyjęcia przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej powodów skonstatować, że wyrok Sądu Apelacyjnego nie jest niezgodny z prawem i tym samym nie może rodzić z tego względu odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa. Natomiast skarga od orzeczeń Sądu Najwyższego jest wyłączona, bowiem dopuszczenie skargi od orzeczeń Sądu Najwyższego wydanych w wyniku skargi kasacyjnej powodowałoby nakładanie się na siebie dwóch środków zaskarżenia i prowadziłoby do powstania czwartej instancji. Zresztą powodowie w apelacji nie odnoszą się do orzeczenia Sądu Najwyższego, jako źródła ich szkody, koncentrując się na uchybieniach popełnionych w toku postępowań przed sądami obu instancji. Gdyby było jednak odmiennie, to co wskazano zdanie wyżej, powstałaby swoista sytuacja polegająca na wykreowaniu czwartej instancji, co podważałoby istotę ustroju sądów. Jak to zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z 31 stycznia 2008 r. (II CNP 178/2007 r., LexPolonica nr 2134315) – nie da się ogólnej reguły odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa za działanie (zaniechanie) obiektywnie niezgodne z prawem odnieść wprost do orzeczeń wydanych przez niezawisły sąd. Uznawanie za niezgodne z prawem każdego orzeczenia, jako wadliwe, niesie zagrożenie dla porządku prawnego oraz stabilności obrotu prawnego, nie mówiąc o zagrożeniu swobody sądu w zakresie stosowania prawa i oceny dowodów. Tylko dla porządku rzeczy przypomnieć należy trafny pogląd Sądu I instancji, nota bene nie zwalczany apelacją, że wbrew zarzutom powodów przepisy procedury cywilnej nie przewidują i nie przewidywały możliwości uzupełnienia braków skargi kasacyjnej zakresie dotyczącym wzywania strony przez Sąd Najwyższy o braki, przed podjęciem decyzji o przyjęciu bądź nie skargi do rozpoznania, a którego zaniechanie byłoby bezprawne. W związku z powyższym nie można również uznać za działania bezprawne zarzucanego przez nich zaniechania zajęcia

się kwestią nieustanowienia pełnomocnika z urzędu dla powodów, skoro Sąd Najwyższy zasadnie odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Na tle powyższego jako bezprzedmiotowe należy ocenić zarzuty apelacji opisany w jej pkt. 2 a - c. Bez znaczenia bowiem dla weryfikacji zasadności apelacji powodów miałyby wzięcie pod uwagę treści pism procesowych powodów, zeznań powoda złożonych w sprawie w trybie art. 304 k.p.c. czy też preferowany przez powodów dowód z opinii lekarzy neurologa, ortopedy i chirurga, skoro wszystkie one ze swej istoty zmierzały do zweryfikowania prawidłowości wydanych orzeczeń Sądu Okręgowego w sprawie I C 588/03 i Sądu Apelacyjnego w sprawie I ACa 1098/07. Dodać tylko dla porządku rzeczy trzeba, że wbrew twierdzeniom apelacji Sąd I instancji wskazał podstawy braku uwzględnienia wniosku powoda dotyczący opinii biegłych lekarzy neurologa, ortopedy i chirurga (vide s. 10 uzasadnienia, k.368/2 akt sprawy), co zresztą bezprzedmiotowe z uwagi na brak przesądu mającego znaczenia dla oceny zasadności powodztwa.

Także bezzasadny jest zarzut apelacji określony w jej pkt. 1 a, gdyż wobec oceny konieczności legitymowaniem się przez powodów przed sądem dla oceny zasadności zgłoszonego przez nich roszczenia, nieistotnym było to czy działania i zaniechania pozwanych w poszczególnych postępowaniach nie pozostawały w związku przyczynowym z niemożnością uzyskania przez powodów naprawienia krzywd i szkód poniesionych w związku z wypadkiem samochodowym, którego byli uczestnikami.

Oceniając w dalszym ciągu zarzut apelacji dotyczący naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 417² k.c., przypomnieć należy, że odpowiedzialność na tej podstawie prawnej aktualizuje się wówczas, gdy z jednej strony brak jest podstaw do dochodzenia roszczenia odszkodowawczego na zasadach ogólnych, ale z drugiej strony istnieją okoliczności przemawiające za kompensacją szkody. W ogóle zaś celem tejże regulacji prawnej, wykraczającej poza minimalny standard ochrony jednostki, określony przez art. 77 ust. 1 Konstytucji RP, jest zapewnienie poszkodowanemu kompensaty szczególnie dotkliwych uszczerbków spowodowanych władczą działalnością m.in. jednostek państwowych, jeżeli przemawiają za tym normy etyczne, a wobec zgodnego z prawem zachowania sprawcy usunięcie tych następstw nie jest możliwe na podstawie przepisów ogólnych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Pozwaniu z 9 listopada 2010 r., I ACa 841/10, LEX nr 756729). W omawianej sprawie brak jest jakichkolwiek okoliczności przemawiających za kompensatą domniemanych przez powodów szkód. Abstrahując od faktu, że powodowie identyfikują swą szkodę na poziomie po ponad 15 mln dla każdego z nich, trzeba zauważyć, że niezbędne jest dla zaistnienia dochodzonego na tej podstawie roszczenia, kolejnych jego przesłanek, w tym występowania adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy władcym zachowaniem funkcjonariusza publicznego, a w powstałą szkodą. Tymczasem w omawianej sprawie brak jest jakiegokolwiek związku przyczynowego pomiędzy działaniem Skarbu Państwa, a doznana przez powodów szkoda. Rozstrój zdrowia wskazywany przez apelantów był wynikiem wypadku samochodowego, a nie wydaniem orzeczeń sądowych. Podobnie jest z ich sytuacją materialną, będącą, jeśli już, następstwem zdarzenia z 15 stycznia 1997 r. Słusznie też wskazuje strona pozwana, że nie można uznać, jakoby powodowie znajdowali się w tak trudnej sytuacji, któryby uzasadniała przyznanie im ochrony prawnej na podstawie zasad słuszności. Niezdolność powodów do pracy, zgodnie z oświadczeniem A. T. złożona na rozprawie 4 października 2012 r., jest rekompensowana otrzymywana przez apelującego emeryturą. Tak też nie występowały warunki w sprawie do przyznania odszkodowania, zresztą w ogóle niedoprecyzowanego (bo przecież nie mogącego opiewać na kwotę per saldo dla każdego z powodów po ponad 15 mln zł) w oparciu o przepis art. 417² k.c.

Jeśli zaś chodzi o roszczenie powodów kierowane przeciwko stronie pozwanej (...), to nie zostało ono w sprawie w jakikolwiek sposób wykazane. Powodowie przede wszystkim nie udowodnili zarzucanych temu pozwanemu nieprawidłowości tj. nieudostępnienia im dokumentów znajdujących się w aktach (...), a co miało przez długi czas stać na przeszkodzie w uzyskaniu przez powoda świadczenia rentowego w ZUS, wydania opinii co do stanu zdrowia powoda bez badania lekarskiego, faktu wpływania na opinie biegłych w postępowaniu sądowym. W tym aspekcie powodowie nie wykazali, ażeby zachowanie (...) nosiło jakiegokolwiek cechy bezprawności. Stąd też zarzut apelacji z jej pkt. 1 c dotyczący naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 415 w zw. z art. 444 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 445 k.c. przez niesłuszne przyjęcie, że przeprowadzone przez (...) postępowanie nie spowodowało niesłusznego pozbawienia powodów renty

i adekwatnego zadośćuczynienia za doznane w związku z wypadkiem krzywdy, nie znajduje w sprawie uzasadnienia. Podobnie rzecz się przedstawia w przedmiocie rzekomego wadliwego likwidowania przez (...) szkody powodów w 1997 r., czy też związków pełnomocników stron z biegłymi opracowującymi opinie w sprawie prowadzonej do sygn. I C 588/03 Zresztą nie zostały w odniesieniu do tego podniesione skuteczne twierdzenia o naruszeniu przez Sąd przepisu prawa procesowego z art. 233 § 1 k.p.c., gdyż co podnosi się w judykaturze, nieodzownym jest wykazanie uchybienia przez sąd zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, ponieważ to jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów, przy czym nie jest wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (orzeczenia Sądu Najwyższego z 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, niepubl. Oraz z 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000, nr 10 poz. 189).

W końcu nie można w jakimkolwiek zakresie zaakceptować zasadności zarzutu apelacji (pkt. 1 d) w przedmiocie naruszenia przez Sąd Okręgowy § 2 w zw. z § 6 pkt. 7 i § 19 pkt. 1 rozp. Min. Spraw. polegające na niesłusznym przyjęciu przez Sąd Okręgowy, że nie istnieją podstawy do zasądzenia na rzecz pełnomocnika z urzędu powodów kosztów pomocy prawnej z tytułu zastępstwa każdego z powodów przy przyjęciu 150% stawki minimalnej. Otóż jak to trafnie skonstatował Sąd I instancji nakład pracy pełnomocnika powodów w sprawie nie znalazł podstaw do zasądzenia na jego rzecz 1,5 krotności stawki minimalnej zgodnie z jego wnioskiem jak również kosztów pomocy prawnej udzielonej każdemu z powodów z osobna, gdyż sporządził on w sprawie łącznie trzy pisma procesowe, przy czym najobszerniejsze z nich precyzujące pozew było oparte na piśmie procesowym powodów, a pozostałe dwa nie zawierają nowych treści. Istotne jest również i to, że sprawie odbyły się dwie rozprawy, zaś wszelkie wyliczenia, stanowiące w ocenie powodów podstawę faktyczną dochodzonych przez nich roszczeń, były dziełem A. T., a nie pełnomocnika z urzędu, nota bene (o czym już wyżej) kompletnie w sprawie nieprzydatne. Dodać także należy i to, że zgodnie z poglądami judykatury, mogącymi mieć odpowiednie zastosowanie do problematyki przyznawania od Skarbu Państwa wynagrodzenia pełnomocnikowi strony ustanowionemu z urzędu, współuczestnikom procesu reprezentowanym przez tego samego adwokata w razie wygrania przez nich sprawy sąd przyznaje zwrot kosztów w wysokości odpowiadającej wynagrodzeniu jednego adwokata (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 12 lipca 1980 r., II CZ 79/80, OSNCP 1981, nr 2-3, poz 37, z 11 maja 1966 r., I CZ 36/66, LEX 5984, uchwała Sądu Najwyższego (7 s) z 20 grudnia 1963 r., III PO 17/63, OSNCP 1964, nr 6, poz. 107 i uchwała Sadu Najwyższego z 30 stycznia 2007 r., III CZP 130/06, OSNC z 2008 r., nr 1 poz. 1). W tej sytuacji wniosek pełnomocnika z urzędu powodów o przyznanie mu wynagrodzenia za udzielenie mu pomocy prawnej każdemu z powodów z osobna był bezzasadny.

Z tych wszystkich względów Sąd odwoławczy, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powodów, nie obciążając powodów na rzecz pozwanych, w oparciu o treść przepisu art. 102 k.p.c. kosztami postępowania apelacyjnego.

W tym ostatnim przypadku zostały wzięte pod uwagę, nie tylko stosunki ekonomiczne małżeństwa T. (uzyskiwanie jedynie świadczeń rentowych) oraz ich sytuacja życiowa (brak możliwości prowadzenia działalności gospodarczej), ale także różne podstawy prawne mogące stanowić okoliczności dochodzonych w sprawie roszczeń, tudzież na tym tle subiektywne przekonanie apelantów o zasadności zgłaszanych w sprawie pretensji, a później środka odwoławczego.

Z kolei o przyznaniu wynagrodzenia na rzecz pełnomocnika powodów z urzędu Sąd odwoławczy orzekł przy zastosowaniu § 13 ust. 1 pkt. 2, w zw. z § 2, § 6 pkt. 7 i § 19 rozporządzenia Min. Spraw. Podobnie jak Sąd I instancji, Sąd Apelacyjny nie znalazł w kontekście nakładu pracy pełnomocnika z urzędu w postępowaniu odwoławczym podstaw do zasądzenia na jego rzecz 1,5 krotności stawki minimalnej zgodnie z jego wnioskiem jak również kosztów pomocy prawnej udzielonej każdemu z powodów z osobna. Otóż apelacja miała standardowy charakter oraz przede wszystkim opierała się na wcześniejszych argumentach powodów podnoszonych w sprawie w toku postępowania pierwszo-instancyjnego, w istocie bez jej weryfikacji prawno-faktycznej. W odniesieniu zaś do przyznania jednego wynagrodzenia pomimo reprezentowania dwojga powodów ponownie należy powołać się na poglądy judykatury, mogące mieć odpowiednie zastosowanie do problematyki przyznawania od Skarbu Państwa wynagrodzenia pełnomocnikowi strony ustanowionemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym, że współuczestnikom procesu reprezentowanym przez tego samego adwokata w razie wygrania przez nich sprawy sąd przyznaje zwrot kosztów w wysokości odpowiadającej wynagrodzeniu jednego adwokata (źródła poglądów judykatury

podane wyżej). Zatem wniosek pełnomocnika z urzędu powodów o przyznanie mu wynagrodzenia w postępowaniu apelacyjnym za udzielenie mu pomocy prawnej każdemu z powodów z osobna, należało ocenić jako bezzasadny.